

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświątecznych.

Numer pojedynczy wyjątkowo 8 marek.

ADMINISTRACJA:

Rynek Kosciuszki Nr 1.

Telefonu 63 — Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonp. przed tekstem 30 mk., za tekstem 10 mk., w tekście 40 mk. Nekrologi po 15 mk. za wiersz. Ogłoszenia drobne po 5 mk. za wyraz. Poszukującym pracy po 2 mk. Ogłoszenia, nadesłane po g. 6 wieczorem, liczą się o 20% drożej.

Prenumerata z odnoszeniem do domu i przes. poczt. wynosi 150 mk. mies. Prenumerata przyjmuje się tylko miesięcznie.



REDAKCJA:

Rynek Kosciuszki Nr 1.

Redaktor przyjmuje codziennie od 11 r. do 1 popł.

Sekretariat redakcji czynny od 11 do 1 popł. i od 5 do 7 wiecz.

Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Zaburzenia w Bytomiu.

Bytom 30.5. (E. E.)

Na noc z soboty na niedzielę Niemcy planowali atak na załogę francuską w Bytomiu. Miasto zostało szczelnie zamknięte przez otaczający je pierścień powstańców. Miasto pilnują również sami francuzi. Wobec tej sytuacji otwarty w piątek rach kolejowy, masiano ponownie przerwać. Miejscami przyszło do walk aliezyńskich. Niemcy rozpoczęli ogień karabinowy do francuzów i polaków, oraz rzucali kamieniami dachów na przechodzące oddziały francuskie.

Jest wielu zabitych i rannych polaków. Francuzi podobno mają również duże straty. W końcu wojska francuskie zdołały opanować sytuację. W Bytomiu ogłoszono stan oblężenia. Po godz. 7-mej nie wolno nikomu wychodzić na ulicę, co nie przeszkadzało Niemcom na wznowienie ataku z soboty na niedzielę oraz w niedzielę.

Z Komisji Repatriacyjnej.

Warszawa 30.5. (Pat.)

Przewodniczący delegacji polskiej Komisji Mieszanej do spraw repatriacji w Warszawie wystosował do delegacji rosyjsko-ukraińskiej pismo w którym stwierdza że od chwili akonstytuowania się Komisji Mieszanej do spraw repatriacji polska strona Komisji Mieszanej wysłała do Rosji 21 646 osób natomiast strona rosyjsko-ukraińska przysłała tylko 11 582 osoby do Polski. Niedobór wynosi obecnie 10 054 osoby. Wobec powyższego delegacja polska rozporządziła utrzymanie rach transportów jeńców rosyjskich na całym terytorium państwa polskiego.

Z Targu Poznańskiego.

Poznań 30.5. (E. E.)

Przez cały wczorajszy dzień panował na Targu Poznańskim rach ożywiony. Zjazd kupców i przemysłowców bardzo liczny. Przed południem odbyły się pierwsze wloty „acro-targa” spółki z ograni. poręko znajdującej się pod protektorem polskiego acrokłaba w Poznaniu. Staraniem „acro targa” ustanowiono komandanię powietrzną między Poznaniem, Warszawą, Łodzią, Krakowem i Gdańskiem. Na zaproszenie „acro targa” w dzisiejszych wlotach nad Poznaniem brali udział przedstawiciele tutejszej prasy oraz grono miejscowych obywateli. W południe przybyło z Warszawy 3 pasażerów. Po południu przybył acropłanem z Gdańska p. Biesiadecki.

Zerwanie zawieszenia broni.

Bytom 30.5. (E. E.)

Niemcy zerwali zawieszenie broni atakując powstańców i wojsko francuskie przeciwko któremu występowali zapelnic otwarcie. Kilka godzin po zawieszeniu układów dca wojsk niemieckich generał Höfer złamał swe zobowiązania i bez żadnego uprzedzenia rzucił swe oddziały walki.

Rada Ministrów postanowiła cofnąć dymisję.

Warszawa 30.5. (Kor. wł.)

Rada Ministrów postanowiła dziś w południe uchwałę ażeby stosownie do orędzia Naczelnika Państwa nie ponawiać dymisji. W niedzielę w południe przyjdą klub P. S. L. odbyło narady na której zarządało ażeby p. Witos stosownie do woli większości sejmowej zadokumentowanego w piśmie do Naczelnika Państwa i do orędzia Naczelnika Państwa pozostał na stanowisku prezydenta ministrów przedstawił Naczelnikowi Państwa wnioski co do obsadzenia tek opróżnionych. Na zasadzie uchwały klubu P. S. L. zapelniającej sobotnią deklarację 4 klubów tej samej treści Rada Ministrów na dzisiejszym w południe odbytem posiedzeniu postanowiła czynić zadość życzeniu Nacz. Państwa dymisji nie ponawiać. Sprawa obsady ministerstwa spraw zagran. do chwili kiedy nadaje ten telefonat nie obsadzona. Prezyd. ministrów Witos zaprosił wczoraj telefonicznie profesora Estreichera aby przybył do Warszawy zaproszenie nie podawało wcale celu lecz odwoływało się do obowiązka obywatelskiego. Profesor Estreicher przybył dziś rano do Warszawy odbył długą konferencję z prezyd. Witosem. Na konferencji wysłuchał propozycję objęcia teki ministra spraw zagranicznych. Prof. Estreicher odmówił przyjęcia tłumacząc, że stanowisko to wymaga fachowej wiedzy dyplomatycznej. W godzinach popołudniowych rozpoczęło ze strony rządu rozmowę z posłem Rzeczypospolitej w Bareszcie hr. Aleks. Skrzyńskim.

Powrót hr. Dzieduszyckiego do Kopenhagi.

Warszawa 30.5. (Kor. wł.)

Hr. Dzieduszycki poseł Rzeczypospolitej w Kopenhadze po kilkuniedniowym pobycie w Warszawie wrócił na stanowisko.

Poselstwo włoskie zaprzecza.

Warszawa 25.5. (Pat.)

Poselstwo włoskie w Warszawie zwraca uwagę opinii publicznej na to, że rozpowszechniane obecnie i zamieszczone w prasie wiadomości o włoskim projekcie podziata G. Śląska są nieścisłe, a temsamem mylące są wnioski na tych wiadomościach oparte. Prawdziwy projekt włoski nie jest dotychczas ujawniony.

Delegacja handlowa rumuńsko-polska.

Warszawa 30.5. (Kor. wł.)

Delegacja handlowa rumuńsko-polska zwiedziła ośrodki przemysłowe w Łodzi, Ołrkowie i Zdańskiej Woli i powraca dziś do Warszawy. W podróży towarzyszy jej min. Przanowski z arcydnikiem ministerstwa hr. Dzieduszyckim.

Niema koncentracji wojsk.

Warszawa 30.5. (Pat.)

Poselstwo rzezypospolitej czeskosłowackiej na podstawie autentycznych informacji kategorycznie zaprzecza wiadomościom podanym przez niektóre pisma o gromadzeniu i rach wojsk czeskosłowackich na granicy czeskosłowacko-polskiej. We wszystkich miejscowościach pogranicznych sątyłkow zwykle żołęgi. Również o internowaniu jeńców akraińskich powracających z niewoli arcydom czesko-słowackim nie wiadomo.

Zebranie Rady Najwyższej jeszcze w tym tygodniu.

Łodyn, 30.5. (Pat.)

Rząd angielski miał ogłosić życzenie aby Rada Najwyższa mogła się zebrać jeszcze w tym tygodniu.

Prasa angielska uznaje propozycję Brianda.

Łodyn, 30.5. (Pat.)

Prasa angielska uznaje za zupełnie słuszną propozycję Brianda aby powierzono komisji rzeczoznawców przedstępne zbadanie sprawy górnośląskiej przy równoczesnym zachowaniu aqtorytetu. Radę Najwyższą prasa przyjmuje powyższą propozycję zwłaszcza dlatego, że powierza ona przytomawcze prace dla rozważania kwestii w ręc rzeczoznawców i innych nie wyłącznie rzeczoznawców wojskowych.

Rada Ministrów postanowiła cofnąć dymisję.

Warszawa 30.5. (Tel. od wł. kor.)

Rada Ministrów powzięła dziś w południe uchwałę ażeby stosownie do orędzia Naczelnika Państwa nie ponawiać dymisji. W niedzielę w południe przyjdą klub P. S. L. odbyło naradę na której zarządało ażeby p. Witos stosownie do woli większości sejmowej zadokumentowanej w piśmie do Naczelnika Państwa i do orędzia Naczelnika Państwa pozostał na stanowisku prezydenta ministrów przedstawił Naczelnikowi Państwa wnioski

O nawiązanie stosunków handlowych polsko-angielskich.

Łwów 30.5. (E. E.)

28 b. m. odbyła się w tutejszej Izbie Handlowej konferencja w sprawie nawiązania stosunków polsko-angielskich. W konferencji wzięli udział: wice-konsul angielski we Lwowie, sekretarz handlowy poselstwa angielskiego w Warszawie, oraz reprezentanci świata handlowego przemysłowego. Poseł Kolischer, wskazał na niebezpieczeństwo zalanania rynku polskiego towarami niemieckimi, o ile państwa koalicyjne przez stworzenie dogodnych warunków sprzedarzy nie ułatwią Polsce pomimo niskiej stana jej waluty, nabywanie towarów zagranicznych. Sekretarz ambasady angielskiej wyraził gotowość pośrednictwa i pomocy we wszystkich sprawach, które mogłyby się przyczynić do użyczenia stosunków handlowych polsko-angielskich.

Zaburzenia w Gliwicach.

Bytom 30.5. (E. E.)

W sobotę doszło w Gliwicach do groźnych zaburzeń przeciwko francuzom. Oddziały „stosstrapierów” rzuciły się na przechodzące oddziały francuskie i zatrzymały nawet francuski samochód pancerny. Atak na załogę nie udał się. Tam niemiecki porwał na ramiona żołnierza włoskiego wśród okrzyków „Hoch Hohen, England und Deutschland! Keder mit Frankzeih und Polce!” Z okien domów padały strzały do francuzów i polaków. Są liczne ofiary.

Rokowania między robotnikami a przemysłowcami.

Łwów 30.5. (E. E.)

Rokowania między robotnikami a przemysłowcami naftowymi w sobotę wieczorem zostały przerwane. Wznowienie zapowiadane na niedzielę dn. 29. b. m. Przedstawiciele pracowników zgodzili się na pewne ustępstwa jedynie co do kooperatywy znajdującej się pod zarządem przemysłowców. Ustępstwa te nie zadowolili robotników, którzy przedłożyli propozycję pracowników zgromadzenia robotniczego.

Kłótnia o „teki.“

Ostatni zamach czwartkowy, jakiego spróbował poseł z klubu Chrześcijańskiej demokracji, Czerniewski, na rzecz Dmowskiego, doprowadził do jakiegoś oblężenia partyjnego dochodziło to stronnictwo. Jeśli zamach czwartkowy nie doszedł do skutku, zawiązyjemy to patriotycznemu odrachowi posłów sejmowych i zręczności politycznej, jaką rozwinęli przywódcy Klubu Pracy Konstytucyjnej. Zerwanie czwartkowych rokowań przez posła Czerniewskiego spotkało się na- zajątraz, gdy wice, o tem rozeszła się wśród kół poselskich, z potępieniem powszechnym. Wystąpienie to tłumaczyć należy brakiem wyro- bienia politycznego.

We wszystkich stronnictwach przeważają mianowicie żywioły kraj- mityjące, stateczne i spokojne. Brak wyrobienia politycznego, sprawia tylko, że żywioły te kierowane przez jednostki przeważnie również ta- lenty polityczne pozbawione, ale w zaciętości temperamentu wypo- sażone, poddają się licznym intrygom. Dopiero gdy wynik konspira- cji ujawni się za wyrażenie, nastę- paje ocknienie i chęć naprawy.

O ileby według pojęć parlamen- tarych po obaleniu Witosza misję utworzenia gabinetu miał objąć... p. Czerniewski, sytuacja stałaby się tak boleśnie komiczną, że na po- dobne widowisko kluby opozycyjne nie mogłyby pozwolić i swymi stu- głosami zniweczyłyby wszelką kom- binację.

Zład widzimy odwrót jakiego pod naciskiem kół sejmowych ma- siał dokonać p. Czerniewski. W na- stępstwie tego odwrótu dymisja ga- binetu Witosza nie została przyjęta a

Naczelnik Państwa w liście do pre- zydenta Witosza, stwierdza że rząd jego „powołany w chwili groźnej dla Pań- stwa—pozwolił przewyciężyć naj- niebezpieczniejszą sytuację, w ja- kiej Polska się znalazła. Rząd Wi- tosa nie tylko wywodził się z po- wierzonych mu obowiązków ale zdołał także umocnić autorytet wła- dzy wykonawczej.“

Mimo wszystko przesilenie trwa jeszcze zaś p.p. Czerniewscy, Da- banowicz i t. p. mimo wyrażoną skrajność, znów spiskają gotowi do nowych targów przewlekłych o teki, któreby chcieli oddać swoim ala- bionom.

Trwają dalsze targi—dalsza kłót- nia o teki ministerjalne—zażarta, tę- pa, przestępa. Przesilenie obecne uważać należy za czyn karygodny gdyż każda chwila zwłoki grozi nie- powetowanymi stratami. Pódezas gdy rząd faktycznie nie istnieje, ma- my przed sobą sprawę podziału G. Śląska w związku z tem potrzebę rozwinęcia jaknajenergiczniejszej akcji dyplomatycznej, sprawę wileń- szczyzny, gdzie nieoczekiwanie spot- kaliśmy się z potwornym projektem Hymansa, który odbiera nam Wilno i czyni z Wileńszczyzny specjalny kanton państwa litewskiego.

W tak decydujących momentach niewolno uprawiać polityki opartej na prywatnie i ambicjach osobistych Społeczeństwo polskie nie zapisze faktów tych na dobro posłów obra- nych przez siebie, owszem zarząda od nich „rachunka samienia“, bo- wiem nadewszystko jest Polska. Pp. Czerniewskim i innym wyborcy przypominają winni, że źle czynią.

Antoni Lubkiewicz.

Przebieg zatargu w elektrowni.

Sobota abiegła przyniosła mia- sta sensację: strajk w elektrowni. Powstawało pytanie: jakie przyczy- ny wywołały go? (Idawaliśmy się w tej sprawie do wszystkich czynni- ków powołanych do dbania o inter- esy obywateli miasta, wreszcie do zainteresowanych. Postaramy się więc oddać w krótkości przebieg sprawy.

Otóż przed 2 tygodniami zarząd Elektrowni ze względu na zastój, w przemyśle, zład zmniejszenie zapo- trzebowania na prąd, postanowił zredukować ilość robotników, asu- wając 14 z posród nich. Ro zpoczę- ty się przetargi pomiędzy robotnika- mi a zarządem elektrowni, które

trwały do soboty abiegłej i dopro- wadziły w sobotę do interwencji Zw. „Praca“, który też wystosował do zarządu elektrowni list, w którym wysnął żądanie przyjęcia z powro- tem asunicyjnych i zaniechania redak- cji, gdyż inaczej robotnicy elektrow- ni porzucą pracę.

List został przyjęty przez zarzą- dzającego elektrownią p. Riegerta, jako wyzwanie, które też bez namy- słu podjął zrywając wszelkie roko- wania.

Zaraz potem konferencja w wo- jewództwie nie doprowadziła do re- zultatu.

Tegoż dnia wieczorem, ze wglę- da na nieobecność inspektora pracy

zaintervenjowali p. starosta i p. pre- zydent miasta, którzy też odbyli kon- ferencję z robotnikami w zw. „Pra- ca“ celem zapoznania się z żąda- niami robotników. Robotnicy elektro- wni oświadczyli, iż zaproponowali p. Riegertowi zmniejszenie ilości godzin pracy dziennie byle przyjsz z pomocą kolegom, jednak bez rezul- tatu.

W rezultacie robotnicy uprosili pp. Starostę i Prezydenta o podjęcie pośrednictwa, proponując przystą- pienie niezwłocznie do pracy w tym samym, jak zwykle składzie z tem, iż niezwłocznie utworzona komisja rozjemcza po powrocie p. inspekto- ra pracy Batwiliwca sprawę roz- strzygnie ostatecznie. Pp. Starosta i Prezydent adali się z tą propozy- cją do p. Riegerta nieestety po pew- nym czasie zw. „Praca“ przez tele- fon otrzymał odpowiedź, iż p. Rie- gert na kompromis podziata godzin pracy nie zgadza się, proponuje na- wet dwutygodniową wypłatę dać a- sadytym, z tem, że do dalszej pra- cy staną tylko robotnicy pozostali. (Układy zostały zerwane.

A komini elektrowni zadymili. Do pracy zostali ażyl jeńcy. Miasto miało światło od g. 9 wiecz. do 3 m. 30 rano. Żyłe przemysłowe za- marło — nie akazał się w czasie właściwym dziennik.

W niedzielę w południe wice Zw. „Praca“ z udziałem sekcji robotni- ków elektrowni wrzał, kottował się i nie jedno słówko niemiłe dla p. Riegerta padło. Atmosfera do- sięgała szczytu napięcia.

Na ręce obecnego na wicea po- sta kol. Helicha robotnicy złożyli achwał, apowazniając go występo- wania w imieniu robotników. Tym- czasem dowiedzieliśmy się, że p. in- spektor Batwiliwicz wraca i w po- niedziałek odbędzie się w Wojewó- dztwie posiedzenie komisji rozjem- czej.

Faktycznie w poniedziałek gabi- net p. wice-wojewody Kołka zgro- madził a g. 11 rano delegatów od robotników elektrowni, przybyli: prezydent miasta p. Szymański, p. Starosta dr. Rybołowicz, inż. p. Rie- gert, inspektor pracy p. Batwiliwicz p. poseł Helich, przedstawiciel Zw. „Praca“ p. Józefowicz i red. „Dzie- nika Białostockiego“ p. Lubkiewicz.

Po wstępnej, krótkiej wymianie zdań, która ustaliła, iż sprawa win- na przejść właściwą instancją przed- tem niż ma być, gdyby tego zaszła potrzeba rozstrzygana przez woje- wództwo, p. wice-wojewoda Kołek, adzielił swego gabinetu na posiedze- nie, oddając przewodniczenie w rę- ce p. Batwiliwca. Dyskacja żywa, jaka się wywijała wykazała dobit-

nie, iż do strajka doprowadziło trak- towanie sprawy „na gorąco“ przez obydwie strony. Poseł Helich pod- kreślił stanowisko obywatelskie, ja- kie zajął robotnik, gotów cały cze- zar zastój przemysłowego wziać na swoje barki, gdy tymczasem dy- rekcyj elektrowni dba jedynie o zyski przesiębiorew. P. Riegert wykazy- wał danymi statystycznymi potrzebę redukcji personelu o 42 proc. Wre- szcie robotnicy wysnąli wniosek 6 godzinnej pracy na każdą zmianę, aby w ten sposób dać pracę, na co tym razem p. Riegert się zgodził. Żywe debaty wywołało oświadczenie p. Riegerta, iż nie uznaje związków zawodowych, wreszcie odmowa za- płaty za czas bezrobocia. Ta ostat- nia sprawa została załatwiona kom- promisowo, mianowicie: pieniądze należne za czas strajka p. Riegert zgodził się wypłacić na cel jak o- biorą robotnicy.

Strajk został zakończony. Podkreślić należy niezwykle cza- dycę p. inspektora, dzięki niemu bowiem konflikt zaogniony został w ciągu kilka godzin zażegnany.

Sprawie strajka ze względu na jego charakter poświęcimy jeszcze chwilę uwagi w najbliższych namerach. Lbk.

Z prowincji.

Z powiatu Augustowskiego.

Dnia 27 bm. o godz. 10-tej rano stosownie do postanowienia Zarzą- da Związka Okręgowego Kółek Rol- niczych, prezes Związka Kół Roln. p. Halleki oraz sekretarz p. Szeżę- nowicz wraz z instr. Cent. Związka Kółek Roln. z Warszawy i Kierow- nikiem Rady Wojew. Kółek Roln. z Białegostoka p. Ramlem odwiedzili p. Starostę powiatu Augustowskiego celem omówienia współpracy Związ- ka Kółek ze Starostwem, jak rów- nież i kwestją subsydjowania Związ- ka Kółek przez Sejmik. Pan Staro- sta Urbański przyjął delegację nad- zwyczaj przychylnie zaznaczając, że sam jako skończony agronom zdaje sobie sprawę z wielkiego znaczenia pracy Kółek Rolniczych i że na po- czątkowe prace Związka Okręgowo- go wnosi na najbliższe zebranie Sejmika sprawę achenienia zapomo- gi pół miliona marek przyrzekając jednocześnie ze swej strony jaknaj- większe poparcie w łącznej pracy Związka Okręgowego z miejscowym samorządem i władzami, co bezwa- rankowo da w najbliższym czasie jaknajlepsze rezultaty. Obecnii Dele- gacji w imieniu Kółkowiezów wyra- zili p. Staroste podziękowanie za prawdziwie obywatelskie jego sta- nowisko.

Teatr ludowy.

W sobotę ab. wieczorem otwo- rzył swe podwoje Teatr Ludowy w lokalu b. Arkadii przy ul. Nadrze- cznej. Pabliczność sporo, a jednak nie tyle jak by się tego było można spodziewać w dniu inauguracji. Przyczyny możnaby się domysleć, któżby przypaszczał, że z „Arkadii“ zrobiono cacko, wreszcie steroryzo- wanie ogółu przez elektrownię i o- gólne mniemanie, że nie będziemy mieli. Jednak światło zabłysło. Na sali gra orkiestra smyczkowa ogród rozbrzmiewa dźwiękami orkiestry dętej zw. „Praca“, a pogoda wspa- niata ciągnie do ogródka akwileco- nego, amajonego tonącego w blas- ka lamp elektrycznych.

Dzwonek pierwszy, drugi... Przed kartiną staje przewodn. komisji Teatralnej. W kilka słowach streszcza dzieje i losy rozwoju te- atra polskiego w Białymstoku, pod- nosząc zasługi na tem polu poło- żone przez Tow. Amatorów „Teatr Polski“ a asitowania oddzielnych jednostek, inlejatywa D. O. G ena, Stanowisko Magistrasa i Rady Mie- jskiej. Rezultatem asitowań szczyt- nych—nowy etap w rozwoju teatru polskiego stałego jest Teatr Ludowy. Mówca podkreśla niespodziankę,

jaką społeczeństwa m. Białegostoka sprawiła energia i przedsiębiorczość godne najwyższej pochwały p. Woj- taszka. Przechodząc do obowią- ków, jakie na nas ciąży wobec tej placówki kulturalno - artystycznej mówca nawołuje do popierania sce- ny polskiej od tego bowiem zależy jej istnienie Białystok ma posiadać stały teatr polski. Niech będzie on ambicją obywateli Białegostoka. Od poparcia teatru zależy rozwój jego i najwyższy poziom artystycz- ny. Mówca kończy wyświeclając przyczyny, jakie nie pozwoliły wy- stawić na inaugurację sztuki ludo- wej, wreszcie wznosi okrzyk na cześć sztuki polskiej.

Po podniesieniu karty w obec- ności całego zespołu artystycznego, p. Mieczysławski w imieniu kolegów zapewnia, iż wszelkich asitowań dolożną aby teatr stanął na wyso- kim poziomie artystycznym.

Kartyna idzie po raz drugi do góry

„Gubernator i Trocki“

(Sztaka w 3 akt, As-pe-go).

Sztaka jeśli chodzi treść o ca- łość nie jest atworem o trwałej wartości artystycznej nie ma też pretensji potema. Obliczona na efekt, zaprawiona zresztą dosyć zręcznie,

materialem aglacyjnym dość żywa w akcji prócz przydługich dyskasji politycznych.

Trzy epizody z tragedji rosyj- skiej odegrującej się w tem sa- mem środowisku, za carata, pod- czas Kiereńskiego, w państwie Troe- kiego i tow. Główn bohaterowie to generał (p. Bolesta) i jego kamerdy- ner Waska (p. Mieczysławski). Generał gubernator dobrze interpretowany przez p. Bolestę kazal widzowi się- gać pamięcią do czasów... brr... takich, które dziś już tylko komicz- nymi się wydają. Generał guberna- tor rosyjski sprzedajny, podły, go- tów dla uratowania swego starezego życia—sprzedać córkę swoją, gotów za cara i za Trockiego potem żyć i umierać kamerdyner zagrany przez p. Mieczysławskiego wysoce artystycznie —syn lada, odbicie tej zgnilizny mo- ralnej jaka szła od góry, narzędzie zemsty na barzaazją, świadomy bandytyzmu i rozboja jaki się apra- wia pod płaszczykiem idei komuni- stycznej.

Świetny typ żydka Abramko, po- tem Skobielewa, pocieszenie trafnie zagrany zmaszał audytorjam do wy- buchów szczerzego śmiecha. Zakre- ślony kilka linjami typ—kobiety ro- syjskiej córki generalgubernatora, wlicznie w bagno podłości i ohydy

(zagrany z prawdziwą finezją przez p. Szeżężyńską). Dalej typ obywa- tela ziemskiego polaka (grany słabo) syna jego oficera armji polskiej (dobry—p. Miłski) p. generał guber- nator wreszcie sam Trocki.

Rolę Trockiego bardzo i to bar- dzo dobrze zagrał p. Nawrocki, od- dając zarówno pod względem cha- rakteryzacji, mimiki jak i gestu każ- dego wierny portret pana życia i śmierci Sowdepi. Gdyby tak oby- wa obok siebie postawił trudnoby naprawdę odróżnić. Naogół zespół artystyczny wywiązał się z zadania bez przesady wysmienicie.

Wykonawcy nagrodzeni zostali przez barzę oklasków dobrze za- słazonych.

Na zakończenie należy podnieść staranną reżyserję no i dekoracje lecz o tem pomówimy w następnym numerze.

* * *

Dziś „Gubernator i Trocki“ po raz ostatni bawie będą widzów. Kto chce się asmiąć szczerze i poznać Teatr Ludowy ten odwiedzi b. „Ar- kadię“ tem bardziej że nie stoją na przeszkodzie ceny niskie miejsce.

We środę Teatr Ludowy z pie- tyzmem wystawia „Sędziów“ St. Wyspiańskiego. Bl.

Dziś w Teatrze Ludowym (ulica Nadrzeczna b. Arkadja) po raz ostatni.

„GUBERNATOR I TROCKI“

Początek o godz. 8.30 wiecz.

Nowa taryfa kolejowa.

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa Kolei z dn. 1 czerwca r. na kolejach w całym Państwie obowiązować będzie nowa taryfa podwyższona o 100 proc.

Bilety jazdy osobowe nie będą podwyższone.

W postanowieniach taryfowych opłat przewozowych i dodatkowych, oraz klasyfikacji towarów wprowadzono zmiany następujące:

1. Przewóz przesyłek pocztowych normalnych przewidziany jest tylko pociągami towarowymi przy spieszonych lub pociągami mieszanymi, przewóz zaś pociągami osobowymi jest wzbroniony, i przesyłki w pociągach osobowych mogą być nadawane do przewożenia tylko jako przesyłki nadzwyczajne.

Co się zaś tyczy przesyłek pocztowych algowych wymienionych w punkcie B, to przewóz ich pociągami osobowymi jest zezwolony i oblicza się według klasy dla przesyłek pocztowych normalnych.

3. Wprowadza się nowy rozdział V Postanowień Taryfowych „opakowanie zwrotne”.

Przewożone przedmioty, stanowiące opakowanie przewiezionych towarów, w razie zwrotu ich ze stacji przeznaczenia towaru z powrotem na stację nadawczą, oblicza się w wysokości 50 proc. taryfy normalnej ustalonej na przewóz odpowiednich przedmiotów, o ile zwrot nastąpił przed upływem 30 dni od chwili przybycia przesyłki na stację odbiorczą i nadawca dołączył kopię pierwotnego listu przewozowego ze stosowną adnotacją w nowym liście przewozowym.

Jednocześnie z nadaniem takiej przesyłki winien być okazany pierwotny list przewozowy dla ustalenia autentyczności kopii oraz stemplowania i wskazania za jakim N. przesyłki przedmioty, stanowiące opakowanie przewiezionych towarów, zostały przyjęte jako przesyłki algowe.

5. Uzupełnia się spis towarów lekkich i przestrzennych, za które przy przesyłkach drobnych przewidziane oblicza się według odpowiednich taryf, podwyższonych o 50 proc., następującymi towarami: figury, modele z gipsu, kora z drzewa korkowego i wyroby z korka, siano, słoma i trawy sienne, wina naturalna i sztuczna niepraszowane i odpadki włókiennicze nieprasowane.

9. Opłaty dodatkowo zostały podwyższone według wyraźnego określenia w wykazie opłat dodatkowych.

10. Zwraca się szczególną uwagę na zmienioną redakcję nomenklatury i klasyfikacji towarów w grupach: 7, 22, 23, 24 (azap. 9 od 1. 1. 21 r.) 41, 42, 43, 47, 49 i 55.

13. Przewożne w samych ostatecznej i osobno sama ogólna opłat dodatkowych, należnych z list przewozowego zaokrąglą się do pełnych marek wwyż.

KRONIKA.

Sprzeczności. W niedzielę popołudnia gospodarze rolni, tak ziemianie, jak drobni rolnicy zacierali ręce z zadowolenia i wicezorem z coraz większą radością.

Deszcz padał, rzęsy, kroplisty...

Rozkład jazdy pociągów od 1-go czerwca 1921 r.

Do Białegostoku przychodzą:

Z Warszawy № 713 o godz. 4 min. 20 z rana i № 711 o godz. 6 min. 30 wieczorem.

Z Sawałk № 714 o godz. 2 min. 5 w nocy.

Z Wołkowyska № 712 o godz. 10 min. 45 z rana.

Z Ostrołki № 757 o godz. 11 min. 3 z rana.

Z Grajewa № 51 o godz. 9-ej wieczorem.

Z Brześcia № 52 o godz. 5 z rana.

Z Białegostoku odchodzą:

Do Warszawy № 714 o godz. 2 min. 30 w nocy i № 712 o godz. 11 min. 5 z rana.

Do Sawałk № 713 o godz. 4 min. 40 z rana.

Do Wołkowyska № 711 o godz. 6 min. 50 wiecz.

Do Ostrołki № 756 o godz. 2 min. 10 popoł.

Do Grajewa № 52 o godz. 7 min. 45 z rana.

Do Brześcia № 51 o godz. 10 min. 45 wiecz.

Milijony spadają na ziemię—mówili.

Równocześnie panie z Koła Polek łamały rączki... albowiem padał deszcz, który aniemożił w zabawę w ogrodzie Ks. Józefa.

Rolnicy radością się nadziejali pięknych zbiorów a panie z Koła Polek martwiły się z powodu strat, poniesionych skutkiem odwołania zabawy.

I dyrektor teatru Ładowego p. Wojtaszek ziorczył deszczowi. W czasie deszczu ludziska siedzą w domu.

Cukier na karty Wydział apro-wizacyjny Magistratu podaje do wiadomości, że na karty żywnościowe nowego 8-ego okresu na odcinek 1 wydany będzie ludności miasta caker.

Wobec powyższego właściciele domów względnie ich zastępcy winni odebrać karty wcześniej by uniknąć kolejek w wystawianiu.

Karty wydawane będą po książkach meldankowych tylko do dn. 20 czerwca r.

№№ 7, 8, 9 i 10 kart żywnościowych okresu 7-go szanowi obywateli zechcą łaskawie schować sobie na pamiątkę. (przyp. zecera).

Maturzyści. (k) W piątek 27 b. m. o godz. 10 i pół wiecz. zakończone zostały egzaminy maturalne w państwowym gimnazjum im. króla Zygmunta Augusta w Białymstoku.

Świadectwa dojrzałości otrzymają niżej podani abiturjenci:

1. Bielicki Adam.
2. Borsak Wincenty.
3. Cywiński Jerzy.
4. Dryl Wacław.
5. Grabowski Hieronim.
6. Kokorzecki Wacław.
7. Moskalewski Tadeusz.
8. Niwiński Alfred.
9. Piekanko Dominik.
10. Poczobatt Witold.
11. Ratkowski Władysław.
12. Staniewicz Marjan.
13. Szmarło Władysław.
14. Walcowski Marjan.

Z kolei. Z dn. 1-go czerwca wprowadzony będzie nowy rozkład jazdy pociągów osobowych. Wprowadza on pewne zmiany, t. np. do Warszawy pociąg nocny będzie odchodził wcześniej, poranny zaś później, aniżeli dotychczas.

Niestety, z powodu braku lokomotyw trzećcia para pociągów w kierunku Warszawy narazie nie będzie uruchomiona. Ale jest nadzieja, jak nam komunikują, że stanie się to wkrótce.

Działalność tanich kuchni. (k) W ciągu dwóch tygodni (1.V—14.V. 21 r.) wydano w tanich kuchniach białostockich ogółem 8957 obiadów (płatnych 3522, bezpłatnych 4835).

Dla biblioteki publicznej. (k) Ministerstwo W. R. i O. P. przeznaczyło znowu mk. 10000 — na zakup książek do biblioteki publicznej miejskiej w Białymstoku.

Następny artykuł traktuje o budowie i utrzymaniu dróg. „Gawędy Polityczne” omawiają sprawę Śląska i wileńską.

Dalej podana jest do wiadomości: Nowa ustawa w przedmiocie darowania odszkodowań i nawłazek za przestępstwa leśne.

Ostatnie nowiny z całej Polski i ze świata, z życia kresów i z naszych stron, oraz poradnik rolniczy, opowieści i wiersze zaokrąglają ciekawą treść obfitego numeru.

Otrzymać powyższy numer można w „Straży Kresowej” al. Warszawska 18.

„Polska Odrodzona”. Ostatni numer tego tygodnika, chętnie a nas

czytano. zawiera wstępny artykuł o powołaniu do życia trzech nowych kresowych województw i objaśnia rzeczowo na czym polega działalność województwa.

Drzewo Wydział apro-wizacyjny sprzedaje drzewo w dowolnej ilości sosnowe i olszynę. Zyczący sobie nabywać takowego winni wykupić kwity w kasie wydziału od godz. 8 z rana do 2 popoł.

Oflary.

Na powstańców górnośląskich złożono:

Stanisław Czykier 50 mk., bezimiennie ofiarowane na al. p. Kolendzie na powstańców 181 mk., zebrano po wiecu w Sapaśla 2,154 mk. 50 fen.

Dalszy ciąg pracowników elektrowni białostockiej Rydygler 30 mk., Szalpiński 100 mk., Skoralski 100 mk., Szrata 100 mk., Sęskiewicz 30 mk., Samajlik 1. 50 mk., Starosielec 100 mk., Szmydt 50 mk., Szpajehler 50 mk., Sokół J. 100 mk., Sokół A. 100 mk., Tomaszewski 50 mk., Waszkiewicz 50 mk., Wieczorek 50 mk., Wierzyk 50 mk., Waszczyński 20 mk., Zdanowicz 100 mk., Zmitrak 20 mk., Zanfirow 50 mk., Zdanak 50 mk., Ramm O. 50 mk., Czernowiec 50 mk., Widoch 100 mk., Stawowski 50 mk., Okseń W. 30 mk., Rybałowicz 100 mk., Konecki 100 mk., Krystopl 50 mk., Korbat 100 mk., Bajwid 50 mk., Karolak W. 50 mk., Miśniewski 50 mk., Kragman 5.000 mk., Treszezan 400 mk., bezimiennie 50 mk., razem 50.080 mk.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że na dzień 5 września 1921 roku wyznaczony został termin pierwsiastkowej regulacji hipoteki nieruchomości:

(Dokończenie).

15) w Białymstoku przy al. Sienkiewicza pod miejsc. № 149 pol. 41 (dawniej Mikołajewskiej pod № 61 i 154, a ostatnio 2084), składającej się z dwóch placów: jeden przestrzeżony w długość 84 arsz. 14 wersz., w szerokość 29 arsz. 1 dragi—przestrzeżony 28 sąż. kw. należący do Pałiny Wilbaszewiczowej;

16) w Białymstoku przy Ratasza miejskim pod miejsc. 1313 pol. № 84 (dawniej plac Bazarowy № 100) należący do Pałiny Wilbaszewiczowej, składającej się z placu i sklepa na nim pobudowanego mającego w długość z obydwóch stron po 6 arsz. 8 wersz., w szerokość po 3 arsz. 3 wersz. i w wysokość 5 arsz.;

17) w Białymstoku przy rynku Kościelaski pod miejsc. № 1202 pol. № 17 należący do Pałiny Wilbaszewiczowej i składający się z 4-ech obok siebie położonych placów: pierwszy z nich przestrzeżony w długość od północy ku południowi 14 i pół arsz., a w szerokość od wschodu na zachód 5 arsz., drugi—przestrzeżony od strony wschodniej w linii prostej 27 arsz. 14 wersz., od południowej 4 arsz. 11 wersz.; od zachodniej, poczynając od północy—pierwsze 14 arsz. 14 wersz. w linii prostej następnie, w linii skośnej ku wschodowi 11 arsz. 12 wersz., w końcu zaś w linii skośnej ku

wschodowi 3 arsz., plac ten od strony południowej przedstawia ostry kąt; trzeci—przestrzeżony w długość od północy ku południowi ze strony zachodniej 51 arsz. 1—wschodniej, poczynając z południowej ślany domu i sklepa sakcesorów Wysockiego (mające długość od frontu z al. Rynkowej t. j. od północy na południe 12 arsz., a szerokość od wschodu na zachód 5 1/2 arsz., do domu małż. Pasza 39 arsz., a w szerokość od zachodu na wschód: ze strony północnej 18 i pół arsz., w tym miejscu, gdzie kończą się pierwsze, poczynając z tej-że strony 12 arsz. w długość t. j. przy południowej ślany domu sakcesorów Wysockiego 23 i pół arsz., a na całej długości t. j. w stronie południowej 21 arsz. i czwartą o przestrzeżony w długość w głąb podwórza 11 arsz. 11 wersz. i w szerokość 4 arsz. 10 wersz. i

(18) w Białymstoku przy al. Stojnickiej pod miejsc. № 637 pol. № 40 (dawniej № 2713 i 2767, a następnie № 308) należący do Eugenjasza Wilbaszewicza i mający przestrzeżony: w długość wewnątrz p odwórza przy granicy grana Hampela 45 sąż. i przy granicy Matysko i Maksimowa 33,95 sąż., a w szerokość wzdłuż al. Stojnickiej wiodącej w aroczysko „Zacisze” 18,39 sąż. i wzdłuż al. Stojnickiej w kierunku aroczyska „Zielone” 24,95 sążni.

Na termin wymieniony wzywa się do Kancelarii tegoż Wydziału Hipotecznego wszystkich, którzy chcą zgłosić prawa swoje do wymienionych nieruchomości pod groźbą skutków przewidzianych w 154 i nast. art. Ustawy Hipot. z roku 1918.

Białystok dnia 24 maja 1921 roku.

Chrześcijański Dom Handlowo-Komisowy

„ROZWÓJ”

Sienkiewicza № 2 I piętro tel. № 198

polece: słoninę wędzoną i soloną, wódki liki ry, oraz towary kolonialne w wielkim wyborze

po cenach niższych.

„POPOWO”

JULJUSZA LENOCZKY'ego

Zakłady przemysłowo-budowlane

poczt. Serock. st. kol. Zagrze lub Wyszków, pow. Pułtuski.

DZIAŁ I. Wyrób wszelkich artykułów ciesielsko-stolarskich, używanych w przemyśle budowlanym, jako też gotowe domki typu amerykańskiego.

DZIAŁ II. Wyrób mebliowych stylowych według własnych rysunków lub na zamówienie.

Biuro w Warszawie: Ordynacka 9 m. 1, tel. 172-51, od 10-ej do 1-ej. 2530

DACHÓWKI „WIEK”

FABRYKA

wyrobów azbestowo-cementowych

Jan Jack i S-ka w Ogrodzieńcu

wyraża obecnie dachówkę azbestowo-cementową, która się równa przedwojnemu wyrobowi.

GŁÓWNA REPREZENTACJA:

Dom Handlowy „Dachówka” w Zawierciu.

Adres dla depesz: Dachówka-Zawiercie.

2445

Dziś

Sensacja!

Kino „APOLLO”

Zjawisko!

Rozgłosnej sławy atrakcja kinematograficzna w 3-eh serjach p. t.

1

serja

Cienie i blaski Paryża

Sensacyjno-awanturniejszy obraz ilustrujący przygody wszechświatowych szantażystów
Dramat granicy w Paryżu w 10 pierwszo-
rzednych kinach

Motłoch Paryża

Silne napięcie, zrywa akcja nie dają
możliwości widzowi na chwilę oder-
wać się od ekranu.Wkrótce demonstrujemy w /elka
tragedję romantyczną z życia

Króla szarlatanów Hr. GAGLIOSTRO.

„MODERN”

Pragnąc urozmaicić programy, wprowadzamy wkrót-
ce nowego Mozzuchina, czyli nowego
bohatera ekranu

GAJDAROWA

z współudziałem Walewskiej, Karabanowej i Ka-
lanowa w dramacie życiowym w 6 częściach
p. t.

FATALIZM KLAMSTWA

(P R A W D A)

Dziś

ANGELO

czyli

Tajemnica zamku Drachoneggów

Wspaniały dramat w 6 aktach odsłaniający tajemnice średnio-
wieczne, z czasów panowania DrachoneggówBezpodobna gra — Wspaniała wystawa
Nadzwyczajna treść

Seanse: 7, 8.45 i 10.15 w.

Dom Handlowy
BRONISŁAW PERŁOWSKI
Białystok
ul. Lipowa № 6, telef. № 70.Z dniem 1 czerwca r. b. przy Domu Handlowym
„BRONISŁAW PERŁOWSKI” Białystok, Lipowa 6,
telefon 70 zostało otwarte

Biuro techniczne „TECHNIKA”

• Oddział w Suwałkach ul. Kościuszki № 132 Zarząd
Biura stanowi: Bronisław Perłowski, inżynier Stanisław
Szalewicz, inżynier Henryk Zasztajt i inżynier Bolesław Skorupski.

Technika przyjmuje i prowadzi roboty:

Wydział Mierniczy: komosacja, parcellacja, regu-
lacja serwilutów, pomiary miast, niwelacja i wszelkie
roboty rysunkowe.Wydział Drogowy: studja drogowe koleji żelaznych,
podjazdowych, dróg bitych, grantowych, sporządzenie
projektów i kosztorysów i wykonanie robót.Wydział elektrotechniczny: instalacja i reperacja
sieci i wszelkie roboty w zakresie elektrotechnictwa.Kierownik biura w Białymstoku Kierownik Oddziału w Suwałkach,
Inżynier Stanisław Szalewicz Inżynier Bolesław Skorupski

2539

Fabryka przetworów chemicznych

JANA URBANKA

w Warszawie, Nowiniarska № 12, Telef. 144-01

P O L E C A

swą, znaną, wypróbowaną, pastę do obawia

„BRISTOL”

Zadać wszędzie! 1973

Zgubiono paszport i kartę
powołania wyd. w Białym-
stoku na imię Władysława
Czerneckiego rocz. 1894 zam.
przy ul. Zółtej № 7 2514Rutynowany nauczyciel
przysposabia do wszyst-
kich klas gimnazjum. Oferty
pod № 75 do redakcji. 2483Dwie młode panienki po-
szukują pasady biurowej
piszą biegle na maszynie
Oferty do Administracji pod
literą I. A. 2511Unieważnia się skradzioną
kartę powołania za N 175
urlop bezterminowy wyd. w
Białymstoku na imię plut.
Trochimczuka Pawła rocz.
1896 r. zam. przy ul. Nowo-
warszawskiej № 64 2518Lekcji angielskiego fran-
cuskiego i niemieckiego
ktoś udziela nauczycielka
Zgłoszenie adres r. P. Awer-
buch Lipowa 44 między
9—12 rano 2509W Administracji Dziennika
Białostockiego znajdują
się nast. dokumenty: pasz-
port Klemensa Lajkowskiego.
I le tymatycie członkowską
i paszport Kulikowskiego.
Tymczasowy dowód osobisty
Antoniny Dorosiewiczowej
papiery wartościowe na imię
Melchiora Grossmana pasz-
port zagraniczny na imię
Bronisława Tomkiewicza. Kartę
powołania Łopaty. Świadc-
two konskie wyd. na imię
Mulowowi Kwit na 50 mk.
Gładziejna 2512Młody energiczny z 6 let
praktyką, skromnych
wymagań ekspedjent poszu-
kuje pasady. Łaskawie za-
władom, pod. energiczny do
administr. Dziennika 2487Zgubiono paszport nie-
miecki na imię Fran-
cisza Plezschko urodzon.
w 1900 r. zam. przy ulicy
Wasilkowskiej 27 2496Skradziono legitymację
wojskową, legitymacji od-
znaki honorowej za pobyt
na froncie i tymczasowe zaś-
wiadczenie demobilizacyjne
wyd. w 33 p. baonu zapas-
owego Oddziału demobili-
zacyjnego na imię Kulik-
owskiego Józefa rocz. 1896
zam. przy ul. Warszawskiej
№ 8 2510Zgubiono książkę domową
na imię Kelli Wargafyk
ul. Sobieska № 36 2534Urzednik, obznajomiony z
buchalterią podwójną
i korespondencją handlową,
poszukuje dodatkowego za-
jęcia w godzinach popołud-
niowych. Łaskawie zgłosze-
nia do Administr. pod A. Z.Obuwie wielki wybór
po bardzo ni-
skich cenach
dostać można tylko: Warsza-
wa, Wilcza 27 m. 2. 2264

Zakład leczniczy

D-ra Dobrowolskiego
choroby: gardła, nosa, uszu.
Warszawa ul. S-to Krzyska 6
2531Sprzedam meble. Wózek
dziecinny, ul. So-
bieskiego № 32 m. 3. 2532Zgubiono kartę terminową
wydaną w Bielsku na
imię Józefa Tuchalskiego
rocz. 1896 zam. we wsi Kil-
chi gm. Włodzowski pow.
Bielskiego 2533Zgubiono kartę powołania
wyd. w Sokółce na imię
Nysla Stok, rocz. 1898 zam.
w Janowie pow. Sokółskie-
go 2535Samodzielny buchalter
polsko-katolik, wielo-
letnia praktyka fabryczno-
bankowa pragnie zmienić
posadę. Oferty „Dziennik
Białostocki Z. W.” 2538Skradziono metrykę i tym-
czasowe zaświadczenie
demobilizacyjne wyd. w 8 p.
Artylerji polowej 10 baterji
na imię Józefa Kiercula rocz.
1896 zam. przy ul. Skorup-
skiej № 15 i paszport Wi-
ktorji Jasiejskiej zam. w
folw. Mleczki ziemli Łomżyń-
skiej 2503Zgubiono paszport niemiec-
ki na imię Borucha Al-
kona zam. przy ul. Mły-
nowej № 11 2527Zgubiono paszport niemiec-
ki na imię Pesza Kene-
zam. przy ul. Poinje № 19
2522Zgubiono kartę powołania
wyd. przez Komisję w
Białymstoku na imię Jana
Matysłaka rocz. 1897 zam.
we wsi Wojtki gm. Włodzowski
pow. Bielski 2521Zgubiono książkę domową
ul. Wiktoria № 2 A. Mit-
kewiczowa 2523Zgubiono urzędniczą legi-
tymację z Województwa
za N 135/35 na imię Ale-
ksandra Waszkiewicza i swia-
dectwo z ukończenia 7 klas
III-go Moskiewskiego Gim-
nazjum 2520Zgubiono kartę powołania
wydaną w Białymstoku
na imię Chaima Cyrliana
rocz. 1894 r. zam. w m.
Trzciance pow. Białostockiego
2528Młody człowiek poszukuje
posady biurowej maga-
zyniera lub innej. Oferty
proszę składać do Admini-
stracji. 2529Zgubiono kartę demobiliza-
cyjną na imię Aleksandra
Pucha rocz. 1900 zam. przy
ul. Stenimskiej № 9 2516Zgubiono paszport niemiec-
ki na imię Perec Sudo-
biczera zam. przy ul. Stenim-
skiej № 48 2519Młoda polka poszukuje
posady sklepowej
lub biurowej obeznana jest
dobrze z tym fachem. Oferty
proszę składać w admini-
stracji Dziennika Białostockie-
go 2517Dnia 14 maja znalazł peł-
niący służbę na dworcu
żołnierz Baonu 3 dokumenty
w języku angielskim. Jakóba
Paygen od 1913 r. Matki,
Rosi i siostra Rebeka Pay-
gen. Dokumenty te ważne
na wyjazd do Ameryki dla
powyższych. 2513

Ogłoszenie.

Zarząd Bud.-Kwat. uprasza WW. PP. Kaufmana Henryka,
Witkowskiego Marjana, Złockiego Piotra, Sawickiego Mikołaja,
Martysińskiego Justyna, Kwopińskiego Aleksandra, Krzemiń-
skiego Józefa, Dziemińczuk Marję, Spaskiego Leonarda,
Deszko Władysława, Kozłowskiego Pawła, Wojcieszko Paulinę,
Czyżewskiego Józefa i Sienkiewicza Edwarda o przybycie do
Zarz. Bud.-Kwat. ul. Sienkiewicza Nr. 27, celem złożenia ar-
kuszy ewidencyjnych i deklaracji o poprzedniej służbie w
tut. Zarządzie, a także i obliczenia się. 2536

ŚWIERZBĘ

usuwa w ciągu 3 dni mydlana
„MAŚĆ P-ra HEBDY”
uznana przez powagi lekarskieLatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała
z łatwością się zmywa wodą.Zadać w aptekach i składach aptecznych tylko „MAŚĆ P-ra.
HEBDY” z świerzbowcem na etykiecie. Słoiki na 1—3—12 osób.T-wa E. HEBDA i S-ka, Warszawa, Elektoral-
na 18, tel. 1-37. Dla koni od świerzby i parcha

„EKWOL-HEBDA”

Sprzedaż na Białymstoku: Filipowicz i Moskałowski, apteka

